

Należy stwierdzić, że opracowanie ks. Wiesława Przygody jest wartościowym studium, obejmującym całokształt problematyki związanej z działalnością charytatywną Kościoła w Polsce. Zgodnie z przyjętą metodologią przedstawia jej podstawy teologiczne, rozwój historyczny, stan obecny i postulaty w zakresie odnowy tej istotnej funkcji Kościoła. Nie jest jednak wolne od pewnych niedociągnięć. W części teologicznej rozprawy autor często odwołuje się do dzieł Ojców Kościoła (np. s. 64, 65, 66, 67 itd.) i cytuje je w przypisach. Daremnie jednak będziemy szukali wykazu tych dzieł w źródłach zamieszczonych w bibliografii. Ze zdziwieniem odnajdziemy natomiast św. Anzelma, św. Augustyna, czy św. Bazylego w literaturze przedmiotu obok autorów współczesnych. We wprowadzeniu do kwestionariusza obydwu ankiet autor stwierdza, że „Celem badań jest opracowanie modelu działalności charytatywnej Kościoła w Polsce” (s. 499, 509). Tymczasem opracowanie poprzestaje jedynie na wnioskach i postulatach pastoralnych dotyczących odnowy posługi charytatywnej w Polsce (s. 35, 373-455). Niektóre stwierdzenia wydają się co najmniej kontrowersyjne (np.: „Kościół jest rzeczywistością dynamiczną, rozwijającą się na skutek procesów historycznych” – s. 100). Jako uproszczone odbiera się stwierdzenie: „Bezpośrednią przyczyną Wcielenia Syna Bożego był grzech ludzki... (s. 54), tym bardziej, że według franciszkańskiej szkoły teologicznej dokonałoby się ono, nawet gdyby człowiek nie zgrzeszył. Raz autor pisze, że posługa charytatywna jest podstawową funkcją Kościoła (s. 100), innym razem, że należy do funkcji pasterskiej (s. 255).

Reasumując należy stwierdzić, że praca stanowi bogate źródło wiedzy na temat działalności charytatywnej Kościoła w Polsce. Zwłaszcza jej pierwsza część – teologiczna – może dostarczyć dużo materiału do spotkań formacyjnych z zespołami charytatywnymi, a także służyć pogłębieniu uzasadnienia tej istotnej funkcji Kościoła w ramach studiów specjalistycznych. Byłoby dobrze, gdyby znalazła się nie tylko na półkach bibliotek teologicznych, ale także parafialnych.

Ks. dr hab. Edward Wiszowaty, prof. UWM

---

Ks. Jan Leo, *Dzieje Prus. Z braniewskiego wydania roku 1725 przełożył bp Julian Wojtkowski, Olsztyn 2008, ss. 583.*

Nie jest to dzieło z dogmatyki, a jednak trzeba o nim poinformować na łamach naszego pisma. Jest to przecież duże dokonanie dogmatyka, ks. bpa prof. Juliana Wojtkowskiego. Merytorycznie dzieło należy do historii i nie trudno przewidzieć, że historycy zauważą tę pozycję, zwłaszcza młodszy, którzy mają kłopoty z językiem Rzymian.

Tłumacz nie napisał żadnego słowa wstępnego. Nie wyjaśnił motywów podjęcia olbrzymiej i mrówczej pracy, nie zdradził też swojej opinii o monumentalnym dziele ks. Jana Leo. Można tylko domniemywać, że ceni je wysoko, skoro podjął – przecież

nie w młodości ani w sile wieku – tak olbrzymi trud. W odrębnej dedykacji napisał do autora niniejszej notki informacyjnej: „źródło do dziejów Reformacji w Prusach”. W „Posłowie” napisał: „Ojcowie Jezuita wydrukowali *Dzieje Prus* w swej drukarni w Braniewie w 1725 roku, uzupełniając życiorysami biskupów warmińskich od Szymona Rudnickiego do Michała Radziejowskiego. *Dzieje Prus* w ciągu czterech niemal wieków od napisania a trzech od pierwodruku nie doczekały się wydania krytycznego. Dlatego na Warmii, której ugory ponownie porasta puszcza, powstał ten zgrzebnny przekład” (s. 581).

O autorze dzieła, ks. Janie Leo (1562-1635), informuje tekst zamieszczony na ostatniej stronie okładki, wyjęty z monografii ks. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*. Cz. I. *Słownik*, Olsztyn 2000. Syn rzemieślnika, ur. się w Jezioranach, święcenia kapłańskie 1595, kapelan na dworze Andrzeja Batorego, wikariusz w kaplicy zamkowej w Lidzbarku Warmińskim, proboszcz w Kiwitach, honorowy, kanonik w Dobrym Mieście, dziekan kapituły dobromiejskiej. W czasie wojny szwedzkiej, najpierw u cystersów w Wągrowcu, następnie u przyjaciela w Polsce – pisał *Historia Prussie*. W Lidzbarku Warmińskim założył bractwo kapłańskie.

Karty tytułowe oryginału i przekładu;

*HISTORIA PRUSSIAE. Subfortunalissimis Auspicijs CELSISSIMI S. R. I. PRINCIPIS ILLUSTRISSIMI AC REVERENDISSIMI DOMINI D. CHRISTOPHORI IN SŁVPOW SZEMBEK DEI, & Apostolicae Sedis Gratia EPISCOPI VARMIENSIS 7 SAMBIENSIS, TERRARUM PRUSSIE PRAESIDIS. AUTHORE JOANNE LEONE DECANO CANONICO quondam Ecclesiae Collegiatae Guttstadiensis Nunc primum in Lucem edita. BRUNSBURGAE. TYPIS COLLEGII SOCIETATIS JESU Anno MDCCXXV.*

*DZIEJE PRUS. Pod szczęśliwym Panowaniem*

JAŚNIE OŚWIECONEGO KSIĘCIA ŚWIĘTEGO CESARSTWA RZYMSKIEGO NAJDOSTOJNIEJSZEGO I NAJPRZEWIELEBNIJSZEGO KSIĘDZA KSIĘDZA KRZYSZTOFA NA SŁUPOWIESZEMBEKA Z BOŻEJ i Stolicy Apostolskiej Łaski BISKUPA WARMIŃSKIEGO I SAMBIJSKIEGO PRZEŁOŻONEGO ZIEM PRUSKICH PISARZA JANA LEO DZIEKANA KANOMNIKA ongiś Kościoła Kolegiackiego Dobromiejskiego Teraz po raz pierwszy wydane na Światło. *BRANIEWO. CZCIONKAMI KOLEGIUM TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO Roku MDCCXXV (1725).*

Z „Przedmowy pisarza”, czyli ks. Jana Leo, napisanej 1 II 1631 roku, dowiadujemy się, że autor uważał się za polskiego patriotę i że korzystał z historycznych dzieł Kromera, że wiele uwagi poświęcił reformacji w Prusach oraz żywotom biskupów warmińskich.

Rozdziały (osiem) nie mają tytułów. Orientację w ich treści dają wypunktowane streszczenia zamieszczone na samym początku oraz liczne hasła na szerokich marginesach książki. Po ósmym rozdziale następuje *Dalszy ciąg dziejów Prus. W miejsce*

*zwieńczenia dodatek kustosa kanonika warmińskiego Tomasza Tretera o biskupstwie i biskupach Kościoła warmińskiego* (ss. 515-544).

*Skorowidz rzeczy i słów do dziejów Prus* (ss. 545-567) nie został podpisany; *Skorowidz nazw geograficznych do Dziejów Prus* (ss. 568-580) sporządził tłumacz.

Nie wypada, by nie historyk recenzował ks. Jana Leo, historyka, a nie klasyk ośmielał się wartościować jakość przekładu. Zauważyć jednak publikację i wyrazić zdumienie ze wszech miar wypada.

o. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv